№ 142. Łódź, Piatek 28 maja 1920 roku. Cena 80 f. (Na prowincji 90 f.) Rok I.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. O. 60143

CENA PRENUMERATY:
Miesięcznie mk. — 20 kwartalnie mk 60.— rocznie mk. 240.—

Cena numeru pojedyńczego 80 f.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.
Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz.
Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 5—7 po poł. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 5.00, w tekście mk. 6.00, po tekście reklamy mk. 3.00, nekrologi mk. 2.00, zwyczajne 2.50 f. za wiersz petitowy jednołamowy.
Ogłoszenia drobne 40 f. za wyraz, dla poszukujących pracy 30
Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Robotnicy, popierajcie pismo „Praca"

Sekwestr czy wolny handel?

Sprawa aprowizacyjna wysuwa się dziś znów z całą natarczywością na czoło zagadnień dnia bieżącego. Wyżywienie ludności, zwłaszcza w wielkich ośrodkach przemysłowych —jest warunkiem spokoju, ładu i porządku, jest warunkiem rychlejszego na coraz większą skalę uruchomienia przemysłu, podstawą coraz normalniejszych warunków istnienia, za któremi wszyscy tak gorąco tęsknimy.

Bez przesady wreszcie można powiedzieć, że należyte rozwiązanie sprawy aprowizacyjnej jest warunkiem normalnego rozwoju naszej państwowości.

Należyte załatwienie tego tak doniosłego w swych następstwach zagadnienia napotyka na bardzo trudne przeszkody. Wczesna zima i wyniszczenie z tego powodu znacznej części ozimin, bezdeszczowy kwiecień, maj i tak samo zapowiadający się czerwiec—nie rokują zbyt poważnych plonów. Gdy dodamy do tego tę okoliczność, że w bieżącym roku pozbawieni będziemy żywnościowej pomocy Ameryki, tak wydatnie nas dotąd swemi produktami zbożowemi zaopatrującej—to widoki aprowizacyjne nie przedstawiają się bynajmniej w różowem świetle.

Ta okoliczność nakłada na całe społeczeństwo, a przedewszystkiem na rząd obowiązek rozważnego i stanowczego działania. Uznany za skuteczny plan musi być z całą stanowczością i bezwzględnością wykonany. Wszelkie wahanie, wszelkie niezdecydowanie może tylko sytuację pogorszyć. Rok ubiegły powinien dla wszystkich czynników odpowiedzialnych być odstraszającym przykładem.

Przypominamy sobie wszyscy, że brak wyraźnego planu w polityce aprowizacyjnej doprowadził do tego, że we właściwym czasie nie zgromadzono kontyngentu zbożowego, albo też uczyniono to tak nieudolnie, że narażono na zepsucie znaczne zapasy zboża. Skutkiem tego, miasta w styczniu znalazły się w obliczu katastrofy aprowizacyjnej. Dziś nam tego błędu popełnić nie wolno!

Wobec władz rządowych staje zagadnienie poważne, jaką drogą osiągnąć taką ilość zboża, któraby zaspokoiła potrzeby ludności kraju, a wielkich środowisk przemysłowych przedewszystkiem. Stronnictwa robotnicze, a nawet mieszczańskie wypowiadają się jak najkategoryczniej za całkowitym sekwestrem wszystkich ziemiopłodów i w tem tylko widzą jedyny racjonalny ratunek w naszych trudnościach aprowizacyjnych.

Stronnictwa robotnicze stoją na stanowisku, że ciasny, obliczony li tylko na własny zysk i interes poników, zarówno tych z pod strzech, jak i tych z pałaców powinien ustąpić przed interesem ogólnym, całego narodu polskiego. Chłopi i ziemianie powinni zrozumieć, że zbliża się taka sytuacja, że kraj wymaga od nich pewnej ofiary, muszą się wyrzec paskarskich zysków, które im się tak uśmiechają przy wolnym handlu.

Stronnictwa natomiast chłopskie bez różnicy odcieni politycznych, społecznych, zarówno ci z pod prawego skrzydła enludeckiego, jak ci z pod radykalnego znaku „Wyzwolenia"—wypowiadają się zasadniczo przeciw sekwestrowi.

Ostatnio współpracownik „Gońca Krakowskiego" miał wywiad z posłem J. Rączkowskim, witosowcem, w sprawie stanowiska ludowców wobec sekwestru. Wywody tego przedstawiciela chłopów są tak typowe i charakterystyczne, że warto je tu przytoczyć.

„Będziemy zwalczać projekt sekwestru bezwzględnie"—powiada p. Rączkowski. Sekwestr obniża chęć do pracy u robotników, sprzyja spekulacji. Rząd nie potrafi należycie przeprowadzić sekwestru. „Wolny handel jest właściwym celem gospodarczym, do którego dążymy".

Wobec jednak tego, że proklamowanie dziś bezwzględne wolnego handlu zakrawałoby na drwiny i świadczyłoby o lekceważeniu sobie najelementarniejszych obowiązków obywatelskich, a ujawniłoby w całej nagości obrzydliwe sobkostwo stanowe, ze szkodą interesów ogólno-narodowych—dlatego też chłopi —naturalnie rozsądniejsi tylko—są za środkiem pośrednim między wolnym handlem a sekwestrem.

Srodek ten polegać ma na tem, że Państwo obejmie aprowizację armji, urzędników państwowych, górników i ośrodków przemysłowych. Należy ustanowić racje normalne, a nie jak dotąd głodowe. To odciąży w znacznej mierze rynek targowy i umożliwi wolny handel po umiarkowanych cenach.

Państwo więc przeprowadziłoby sekwestr częściowy, płacąc za zarekwirowane zboże ceny, odpowiadające kosztom produkcji. Zdaniem pana posła, sekwestr nietylko nie jest konieczny, ale szkodliwy.

Na zakończenie swego wywiadu oświadczył p. poseł, że „urodzaje zapowiadają się prześlicznie, mamy przed sobą perspektywę pięknych i wczesnych żniw".

Gdyby tąk istotnie było, to możnaby się po pewnem wahaniu zgodzić na stanowisko chłopów. Niestety, wieści, przychodzące z różnych okolic kraju, głoszą coś wręcz odmiennego. Dlatego i cały wywód posła Rączkowskiego należy uważać może za dobry w innych czasach tak np. za rok, albo dwa, ale w żadnym razie nie w roku bieżącym. Teraz może nas uratować tylko energicznie i umiejętnie przeprowadzony sekwestr. Rolnikom należy pozostawić tylko tyle, ile im jest potrzeba dla własnego użytku spożywczego i gospodarczego, resztą powinien rozporządzać rząd, wykluczywszy w ten sposób możność pokątnego, paskarskiego wolnego handlu, który był zawsze możliwy nawet przy częściowym sekwestrze.

Jesteśmy zdania, że ceny za zabrane rolnikom zboże powinny odpowiadać istotnej wartości produkcji. Tak pomyślany sekwestr daje rękojmię, że bez niczyjej krzywdy można będzie zaspokoić potrzeby aprowizacyjne całego Państwa Polskiego.

Sprawa sekwestru ma być zdecydowana na jednem z najbliższych posiedzeń sejmowych. Przedstawiciele stronnictw robotniczych oczekuje trudne zadanie.

Będą mogli obronić zasadę sekwestru tylko przy poparciu klubów mieszczańskich. Do zwycięstwa przyczyniłoby się też niedwuznaczne stanowisko Rządu. Niedaleka przyszłość pokaże, jak będzie załatwiona sprawa naszej polityki aprowizacyjnej.

A jest to sprawa nietylko zysku lub straty dla rolników, ale jest to sprawa, której takie lub inne rozwiązanie zadecyduje o sytuacji wewnętrznej naszego Państwa. O tem nie wolno w Polsce nikomu zapominać!

Ciesz.

——o——

Ulgi dla niezamożnej inteligencji w Zakopanem.

Zrzeszenie właścicieli zakopiańskich pensjonatów na wniosek miejscowych władz ofiarowało na cały czas sezonu t. j. od dnia 15 czerwca do dnia 15 września r. b. dla niezamożnej inteligencji pracującej do dyspozycji inspektora komisji klimatycznej w Zakopanem 20% ogólnej ilości miejsc po zniżonej cenie o 50% od cen obowiązujących.

Z ogólnej ilości miejsc przydzielono połowę t. j. 70 miesięcznie dla urzędników państwowych w tem: dla Warszawy, jako największego skupienia urzędników 40 miejsc miesięcznie, Krakowa—9, Lwowa—12, Poznania—4, innych większych skupień—5. Podziału dokona związek urzędników państwowych przez swoją centralę, oddziały, dokąd winni zgłaszać się interesowani.

Resztę miejsc przeznaczono dla niezamożnej inteligencji pracującej, w tem: dla Warszawy 25 miejsc miesięcznie, Krakowa—20, Lwowa—15, Poznania—5, innych większych skupień 5.

Magistraty wyliczonych miast podzielą miejsca między organizacje zawodowe lub towarzyskie inteligencji, te zaś powinny zakwalifikować z pośród swoich członków najbardziej potrzebujących kuracji klimatycznej.

Nie da się zaprzeczyć, że „Kurjer Łódzki" chce uchodzić za pismo pod każdym względem aktualne i żywotne. Po omówieniu w naczelnych artykułach niezmiernie ważnych dla Polski, a może i dla ludzkości całej (kto wie?) spraw, jak np tunel u wylotu ul. Przejazd w Łodzi, po „szeregu" bezkrwistych artykułów, wymierzonych przeciw N. D., po których nastąpiły jednak radosne dreszcze z powodu zdrowej cery Dmowskiego — po tem wszystkiem Kurjer wziął się do spraw robotniczych, a do NZR. w szczególności. Nowonabyty publicysta, kryjący się wstydliwie pod pseudonimem Junosza, zapominając o własnych troskach i kłopotach, wylewa łzy nad tą sytuacją, w jakiej znaleźli się przywódcy NZR. po połączeniu się z NSR. Pan J. obawia się, że enzeterowcy mimo „odnowionego" programu nie wyrzekną się swej dotychczasowej taktyki i nie zawrócą z drogi, która ich wiodła ku socjalizmowi, (podobno ⅓ część uczestników ostatniego Zjazdu NZR. była za nazwą Narodowe Partje Socjalistyczne; Kurjer jest bajecznie poinformowany, bo wie więcej, niż uczestnicy Zjazdu, którzy nawet o projekcie takiej nazwy nie słyszeli).

Kurjer się cieszy z powstania N. P. R., chciałby tylko, aby robotnicy, do tej partji należący, byli grzeczniejsi, wyrzekli się walki klasowej, a może tak obrony interesów własnych, ku większej chwale paskarzy — fabrykantów i oczywiście Kurjerka, żeby tak zapomnieli o Rzeczypospolitej Ludowej (przecież lepiejby brzmiało Narodowej), żeby się tak może zgodzili na Sejm dwuizbowy, na wolny handel, na powołanie Dmowskiego na Naczelnika Państwa, a ks. Lutosławskiego na Ministra Oświaty... wtedy to robotnicy zyskaliby pochwałę i szacunek Kurjera, ale też wtedy przestaliby być sobą, przestaliby być radykalną partją robotniczą, uczyniliby konkurencję różnym Zjednoczeniom Narodowym i Chrześcijańskim Demokracjom.

Możemy zapewnić p. Junoszę, że NPR. nie będzie się ubiegała o jego szacunek, ani też jego stronnictwa.

Organizujmy się do walki z nieuczciwością!

„Nadeszły inne czasy", jak przepowiedział proroczy duch Mickiewicza, ale ich cechą nie jest podniosły nastrój, szlachetne czyny i gorące umiłowanie wolności odzyskanej po tylu latach podziemnej konspiracyjnej, często beznadziejnej walki.

Gdy byliśmy jeszcze pod dławiącą przemocą moskiewskiego knuta, lub znajdowali się w żelaznych ramionach b. okupantów—z jakąż wprawą i bolesnym sarkazmem umieliśmy wytykać łapownictwo, poróbstwo i zgniliznę moralną i duchową carskich urzędników i wszechwładnymi panami życia i śmierci będących pruskich żołdaków.

A dziś? Uderzmy się w piersi i powiedzmy, czem różnią się panowie paskarze, nieuczciwi urzędnicy państwowi i wszyscy, którzy li tylko swój osobisty interes mają na celu a zapominają o obowiązku patrjotycznym, o ratowaniu nietylko frazesem, nietylko drobnym przymusowym datkiem, ale całą swoją istnością, jasnym i zdecydowanym czynem zagrożonej Ojczyzny.

Żołnierze na froncie spełniają swój święty obowiązek—za to cześć im i chwała—ale nadeszły czasy, kiedy i poza frontem ważne a niecierpiące zwłoki czekają nas zadania.

Pierwszą inicjatywę w tym kierunku dali robotnicy i pracująca inteligencja, nawołując do bezwzględnej walki z paskarstwem i organizowania Towarzystw do walki z nieuczciwością.

Nie lękajmy się ludzi silnych tem, że posiadają złoto wydarte biednym wdowom, sierotom, nieletnim dzieciom! Kradzione nie tuczy! Niedługie będzie ich panowanie! I niec stanowczo muszą jeżeli wszyscy pokrzywdzeni — a tych są tysiące—zjednoczą się pod sztandarem, na którym wypisane jest hasło: „Organizujmy się do walki z nieuczciwością!" S.

—o—

Emerytury dla wojskowych.

W myśl projektu ustawy, przyjętej przez połączone komisje sejmowe: wojskową i skarbowo-budżetową, przyznane będą emerytury tymczasowe tym oficerom, podoficerom i urzędnikom wojsk polskich, którzy przed wstąpieniem do armji polskiej pozostawali w służbie wojskowej jednego z państw zaborczych a obecnie, bądź to ze względu na wysłużone lata, bądź to niezdolność do dalszej służby mają być przeniesieni w stan spoczynku.

Za podstawę do obliczania emerytury przyjmuje się dla oficerów: 40% za 10 lat służby wojskowej i 2,4% za każdy następny rok od sumy wszystkich poborów w służbie czynnej, przywiązanych do ostatnio posiadanego stopnia bez dodatków polowych, funkcyjnych i reprezentacyjnych. W stosunku do podoficerów zawodowych suma w powyższy sposób obliczana będzie od ostatnio posiadanego żołdu, powiększonego o ryczałt za świadczenia w naturze.

Emerytura tymczasowa wynosić będzie 60% w powyższy sposób obliczonej sumy. Korzystać z emerytury mogą te osoby, które conajmniej 6 miesięcy przesłużyły w wojsku polskiem.

—o—

Sprawy robotnicze.

O nowe warunki płacy dla piekarzy.

(r) Przedstawiciele Związku Pracowników Mącznych zwrócili się do prezydenta Rżewskiego z prośbą o rozciągnięcie na piekarnie miejskie nowych warunków pracy uznanych przez większość właścicieli piekarń łódzkich.

Sprawa powyższa będzie przez Magistrat rozpatrzona na jednem z najbliższych posiedzeń.

Zjednoczenie Polsk. związków zawodowych rob. przemysłu budowlanego.

W lokalu P. Z. Z. (Główna 31) odbyło się zebranie przedstawicieli P. Z. Z. i Zjedn. Zaw. Polskiego z Poznania.

Posiedzenie zagaił ob. Wasiak, przewodniczył ob. Teszner. Obecni byli ob. Kąkolewski (z Dąbrowy Górn., reprez. murarzy, cieśli, brukarzy i zdunów), Janicki (Piątkowo), Derda i Szewczyk (Zduńska Wola) oraz miejscowi przedstawiciele murarzy, cieśli i brukarzy.

Sprawozdanie z konferencji poznańskiej zdał ob. Wasiak; przemawiali o zjednoczeniu organizacji robotników przemysłu budowlanego ob. Follcher, Teszner, Durko, Wojenowski i Kąkolewski.

Wybrano komisję, która się zajmie przejrzeniem ksiąg poszczególnych związków i realnie postawi sprawę zjednoczenia. Do komisji tej wybrano ob. Wasiaka (od murarzy), Hudzika (od stolarzy i cieśli), Kucińskiego (od betoniarzy) i Lasińskiego (od zdunów).

Tak więc położono fundament pod połączenie całkowite Polsk. Zw. Zaw. rob. przem. budowlanego.

—o—

Z ruchu budowlanego.

Województwo łódzkie wobec braku lokali na pomieszczenie urzędów państwowych — nabyło plac pod budowę gmachu dla Izby Skarbowej, nieruchomość z budynkami dla Policji Państwowej, pertraktuje też Województwo o kupno gmachu szkoły im. Staszyca w Zgierzu i poszukuje placu pod budowę gmachu dla Sądu Okręgowego w Łodzi.

W opracowaniu są też projekty na budowę gmachu dla Sądu Okr. w Kaliszu na budowle dla stadnin państwowych w Piotrkowskiem (maj. Bogusławice).

Opracowane są też kosztorysy remontu gmachów państwowych w obrębie Województwa, remont tychże gmachów rozpoczęty będzie jeszcze w sezonie bieżącym.

Z przedstawionych Województwu do zatwierdzenia planów okazuje się, że ruch budowlany w obrębie Województwa zapowiada się niebardzo pomyślnie i nieprędko rozwiąże kryzys mieszkaniowy. Przyczyną zastoju jest drożyzna materjałów budowlanych.

Dla prawidłowej zabudowy, już rozpoczętej w wielu środowiskach województwa, Dyrekcja przystąpiła do zbierania danych, tyczących się regulacji mniejszych miasteczek, osad i wsi.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

28
Piątek

Dziś Augusta
Jutro Teodora

Wschód słońca,	3 m. 49
Zachód „	8 m. 05
Wschód księżyca	3 m. 51
Zachód „	1 m. 41

Wspominki historyczne.

28. V. 1507. Zygmunt Stary zawiera sojusz z Węgrami, mocą którego po zgonie Zygmunta Mołdawja przechodzi w posiadanie Węgier.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś na dochód N. Z. R. (dzielnica bałucka) Teatr Polski daje „Zażartego automobilistę", świetną krotochwilę O. Kratza, w której doskonale zgrany zespół pobudza wszystkich do wesołości.

Jutro po raz drugi „W sieci" pełna temperamentu sztuka J. A. Kisielewskiego, będąca sutem żniwem oklasków dla wykonawców z p. p. Dunin Rychłowską, Rodowiczową, Zbikowską, Meliną, Leśniewskim, Rychłowskim, Rdzawiczem i Urbańskim na czele.

„Klątwa", tragedja Wyspiańskiego ukaże się po raz ostatni w sobotę po południu. W próbach „Kontroler wagonów sypialnych.

—o—

Z miasta.

O prawo pierwokupu w powiecie Słupeckim.

(r) W kwietniu Magistrat m. Łodzi wobec ciężkiej sytuacji aprowizacyjnej zwrócił się do Min. Aprowizacji o udzielenie Magistratowi zezwolenia na prawo pierwozakupu zboża w powiecie słupeckim w ilości 20 wagonów. Ministerstwo listem z dnia 10 maja r. b. zakumunikowało odpowiedź odmowną. Magistrat zwrócił się ponownie do Ministerstwa z prośbą o udzielenie zezwolenia choćby na 10 wagonów w interesie ludności niezamożnej, która nie może płacić za pieczywo pozakartkowe cen wygórowanych.

Z Uniwersytetu Powszechnego.

W sobotę, dnia 29 maja o godzinie 7 wieczorem odbędzie się wykład p. Ady Koziołkiewiczówny p. t. „Księgi Pielgrzymstwa Polskiego".

Odjazd instruktorów oświatowych.

(k) Wczoraj, goszczący tutaj przez 5 dni instruktorzy oświatowi, o g. 10-ej rano zwiedzili pracownię psychologiczną miejską przy ul. Piramowicza Nr. 5, gdzie wyjaśnień udzielał decernent Wydziału Szkolnictwa dr. Kopciński, następnie udali się na obiad, poczem odprowadzeni zostali na dworzec kaliski, skąd o g. 1 i pół po poł. wyruszyli do Warszawy. Do stacji Łódź-Kaliska gościom towarzyszyli i żegnali serdecznie przedstawicieli Wydziału Szkolnictwa p. dr. Kopciński i p. Waltratus.

Instruktorzy oświatowi, po chwilowym wypoczynku udają się z Warszawy na tereny plebiscytowe.

Nowe ceny na mięso.

(r) Wydział Przemysłowo-Handlowy Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją podaje do wiadomości, iż na posiedzeniu odbytem w dn. 25 b. m. pod przewodnictwem Naczelnika Wydziału Dr. Pawlikowskiego z przedstawicielami rzeźników, uchwalono następujące ceny na mięso: wołowina do 24 mk., wieprzowina do 25 m., cielęcina do 20 m., baranina do 22 mk., polędwica do 28 mk., słonina 35 mk.

W wypadkach niestosowania się rzeźników do powyższych cen należy powiadomić o tym Urząd W. z L. i S.

Co wolno bez ograniczeń.

(r) U. W. z L. komunikuje, że wolno jest w cukierniach i restauracjach podawać bez ograniczeń mleko, oraz kawę i czekoladę na mleku. Lody są wzbronione, dopuszczalna jest natomiast kawa mrożona na sacharynie.

Wstrzymanie ruchu służbowego w Magistracie.

(r) W związku z projektowaną redukcją personelu w różnych wydziałach, Magistrat stosownie do dezyderatu Rady Miejskiej wstrzymał wszelki ruch służbowy.

Areszt za niedopełnienie obowiązku szkolnego.

(k) Za niedopełnienie obowiązku szkolnego (nieposyłanie dzieci do szkół) — 37 osób osadzono w areszcie.

Pracownicy kooperatyw równouprawnieni z pracownikami miejskimi.

Wydział Zaprowiantowania postanowił wydawać pracownikom kooperatyw prywatnych materjały w ilościach przyznanych pracownikom miejskim i zażądać w tym celu od kooperatyw imiennego wykazu pracowników.

Stawki w przytułku położniczym.

Wydział Zdrowotności zaakceptował zaproponowane przez Towarzystwo Dobroczynności stawki w przytułku położniczym. Nowa stawka wynosi mk. 37.50 dziennie od osoby.

Budowa Izby Skarbowej.

(k) Zwołane zostało posiedzenie Dyrekcji okręgowej robót publicznych Województwa Łódzkiego w sprawie rozpatrzenia kosztorysów na rozbiórkę domów i murów, znajdujących się na placu przy ul. Aleja Kościuszki № 83, nabytym pod budowę gmachu Izby Skarbowej.

Skład komitetu tej budowy przedstawiony jest przez dyrekcję robót publicznych do aprobaty ministerstwa.

Postanowiono sporządzić plany budowy, które wkrótce będą ukończone. Po rozbiórce domów dyrekcja okręgowa przystąpi niezwłocznie do przedwstępnych robót około budowy projektowanego gmachu Izby Skarbowej.

Pod budowę gmachu szkolnego.

(k) Wobec niezgodzenia się obywateli K. Kowalskiego i Laskowskiego, właścicieli gruntów przy ul. Średniej Nr. 106, 108, rozmiaru 34,699 łokci kwadratowych na odstąpienie miastu wzmiankowanej posesji pod budowę gmachu szkolnego Magistrat postanowił nabyć je w drodze wywłaszczenia.

Pościg za dezerterem i postrzelenie.

(k) Wczoraj przez ulicę Aleksandrowską do uciekającego dezertera — prowadzący go do więzienia żandarm dał kilka strzałów, które zraniły ciężko uciekiniera, nazwiskiem Grams.

Napad.

(k) Na ulicy Piwnej Józef Zamszycki napadł na Helenę Dal i zadał jej cięte rany w głowę tępem narzędziem. Zamszyckiego aresztowano.

Sprostowanie.

We wczorajszej depeszy o Gł. Kom. Wykonawczym NPR mylnie wydrukowano nazwisko red. Kornickiego.

Dlaczego?

Niedawno „Kurjer Częstochowski" podał wiadomości, że budowę polskich fabryk amunicji w Starachowicach i „Pocisk", powierzono niemieckiej firmie Allert i Bahle w Częstochowie. Obecnie jedno z pism warszawskich donosi znów, że budowę fabryki w Rembertowie powierzono także firmie niemieckiej. Pomimo tej dwukrotnej wzmianki w prasie — władze odnośne milczą.

Czyżbyśmy się bez pomocy Niemców obejść nie mogli?

—o—

Zacięte walki na froncie północnym.

(Nowe zwycięstwa i zdobycze).

Komunikat Sztabu Generalnego

z dnia 27 maja.

Na południe od Dźwiny zacięte walki trwają w dalszym ciągu. **Nieprzyjaciel atakuje bez przerwy** w rozmaitych punktach naszego frontu między Dźwiną a Prypecią.

Szczególnie silne walki toczyły się na północny zachód od Borysowa w rejonie miejscowości Pleszczewice, Zady i Ziembin, Wszystkie ataki nieprzyjacielskie na tym odcinku zostały przez nasze oddziały odparte. Wymienione oddziały, przeszedłszy do kontrakcji, po 5 godzinnych walkach zmusiły nieprzyjaciela do ucieczki, **niszcząc brygadę bolszewicką.** Wzięto 150 jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych. Odcięte oddziały nieprzyjacielskie **na zachodniem brzegu Berezyny zostają stopniowo wyłapywane i niszczone.**

Kawalerja podpułkownika Andersa okrążyła i **wzięła do niewoli** na północ od Bobrujska w rejonie toru kolejowego **4 sotnie kozaków** z 400-tu końmi i 9 karabinów maszynowych.

Na froncie między Dniestrem a Dnieprem nieprzyjaciel zaatakował nasze prawe skrzydło. Wszystkie ataki zostały odparte i nieprzyjaciel zmuszony do ucieczki.

Na północ od Kijowa oddziały nasze śmiałym wypadem po walce na białą broń zajęły wieś Swaromje, biorąc 60 jeńców.

Na reszcie tego frontu działalność wywiadowcza.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego

Kaliński, **generał ppor.**

—o—

Pomoc wojskowa koalicji dla Polski.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 27 maja. „Daily Mail" donosi: Konferencja ambasadorów postanowiła jednogłośnie dać wojskowe poparcie Polsce i Rumunji przeciw Rosji Sowieckiej. Postanowienie to zapadło po sześciogodzinnej naradzie i po wysłuchaniu referatu marszałka Focha.

—o—

Cała Moskwa przeciwko Polsce.

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 27 maja. Rewolucjonista rosyjski Goldstein, omawia w „Poslednich Nowostiach" (Paryż) sprawę tragicznego rozdwojenia opinji emigracji rosyjskiej w sprawie ofensywy polskiej. Prawe skrzydło socjalrewolucjonistów ogłosiło deklarację, iż ofensywa polska spotka we wszystkich Rosjanach nieprzejednanych wrogów. Mieńszewicy opublikowali taką samą deklarację. Duchowni prawosławni błogosławią pułki czerwonej gwardji na bój z Polakami. Generał Brusiłow projektuje zorganizowanie wszystkich sił, celem odparcia „najazdu" polskiego na „odwieczne ziemie rosyjskie".

Co mówi Minister aprowizacji?

LWOW, 27 maja (PAT). Minister aprowizacji przybył wczoraj do Lwowa. Minister Śliwiński w rozmowie z delegatami m. Lwowa zapewnił, że aż do nowych zbiorów ilość mąki jest zupełnie wystarczająca. Będą jednak trudności transportowe. Rząd będzie się starał o to aby każda podwyżka produktów monopolowych podwyższona była z racją chleba i mąki bo w ten sposób będzie można wytępić paskarstwo. Wkrótce Sejm uchwali sekwestr ziemiopłodów. Przyjdzie też do unifikacji cen produktów monopolowych dla całego kraju. Świeżo otrzymał minister wiadomość, iż do Gdańska nadeszło 11.500 wagonów mąki.

—o—

Zniżka cen w Ameryce.

Skuteczna walka ze spekulacją.

PARYZ, 27 maja (PAT). „Daily Telegraph" donosi z Nowego Jorku, że zniżka cen na rynkach amerykańskich wynosi 35 proc., a w poszczególnych wypadkach dochodzi do 40 proc. W ubiegły piątek między spekulantami zbożowymi w Chicago wybuchła panika wyrażająca się w sprzedawaniu nagromadzonych zapasów za jakąkolwiek cenę. Przyczyną spadku cen w Stanach Zjednoczonych jest solidarna decyzja ludności nienabywania towarów po cenach spekulacyjnych. Banki zamknęły kredyty spekulantom zażądawszy niezwłocznego uregulowania dotychczasowych należności.

Kredyt od Ameryki.

WARSZAWA, 27 maja. Bawiący w Warszawie Amerykanie stwierdzają, że prasa amerykańska omawia bardzo poważnie i gorąco stosunki polskie, a powszechna opinja amerykańska skłania się do udzielenia Polsce szerokich kredytów, na które państwo nasze zasługuje sobie wspaniałemi sukcesami w walce przeciw bolszewikom.

Nowe „protesty" Cziczerina!

(Od własnego koresp.).

WARSZAWA, 26 maja. Sowiecki kom. do spraw zagr. Cziczerin, wspólnie z ukraińskim komisarzem spraw zagr. Rakowskim rozesłali radjotelegram do mocarstw koalicji, protestujący przeciw wtargnięciu „polskiej szlachty na Ukrainę rosyjską", w chwili, gdy obie rzeczypospolite sowieckie — rosyjska i ukraińska przygotowywały się do wewnętrznego odrodzenia gospodarczego.

Protest nazywa Petlurę kontrrewolucjonistą i stwierdza, że sama Polska nie rzuciłaby się w wir walki, gdyby nie pomoc koalicji i dlatego rząd sowiecki czyni odpowiedzialnymi za następstwa mocarstwa zachodnie.

Koncentracyjne punkty bolszewików zbombardowane!

MINSK LITEWSKI 27 maja. Korespondent wojenny „Gońca Mińskiego" donosi: Nasi lotnicy zbombardowali wszystkie punkty obserwacyjne bolszewików, niszcząc równocześnie w witebskiem 4 olbrzymie magazyny amunicyjne, detonację słychać kilkanaście kilometrów wokoło.

Trocki chce zniszczyć Polskę za pomocą strajków!

WARSZAWA 27 maja. Z Helsingforsu donoszą: Trocki miał oświadczyć, że za ofensywę polską odpokutują wszyscy Polacy, zamieszkali w Rosji. Rząd sowiecki krwawo się pomści za napad na Ukrainę. Dalej Trocki miał powiedzieć, że zapomocą strajków, zorganizowanych w Polsce przez Rosję, znajdzie się ona wprost w rękach sowietów, i naprzód zostanie Polska zniszczona finansowo i gospodarczo, a potem militarnie.

Prace nad Konstytucją.

WARSZAWA 27 maja. (PAT). — Komisja konstytucyjna pod przewodnictwem p. Rataja w obecności podsekretarza stanu Wróblewskiego przystąpiła do 3-ciego czytania projektu ustawy konstytucyjnej. Przyjęto rozdział 1-szy pod nagłówkiem „Rzeczpospolita", artykuł drugi formujący dwuizbowość władzy ustawodawczej przyjęty został 14 głosami przeciw 11. Przeciwko tej uchwale założyli votum seperatum ludowcy wszystkich odcieni — socjaliści i NZR.

Przystąpiono następnie do 3-go czytania 2-go rozdziału traktującego o władzy ustawodawczej.

Bank komunalny w Warszawie.

WARSZAWA 27 maja. (PAT). — Dnia 27 bm. odbyła się uroczystość otwarcia oraz poświęcenia Banku komunalnego w Warszawie.

Bank komunalny ma zaspakajać potrzeby kredytowe związków samorządnych ułatwić im obroty pieniężne i wzajemne obrachunki. Słowem ma stworzyć dla związków komunalnych warunki niezbędne w obecnym czasie do dążenia w najbliższej przyszłości do potężnego rozwoju.

Bank komunalny będzie dla quorum miejskich rzetelną pomocą, zapewniając kredyt, usunie bowiem podstawową troskę i da możność oddania się owocnej pracy.

Nareszcie...

WARSZAWA, 27 maja. (PAT.) Wobec niedbalstwa wielu obywateli państwa polskiego w spełnieniu swoich obowiązków względem skarbu, Min. skarbu weszło na drogę masowych rewizji dla wykrycia winnych.

W rezultacie tych rewizji stwierdzono, że przeszło 17,000 płatników nie uznało za stosowne wykupić patentów. Dopiero pod groźbą następstw zarządzonej rewizji wykupiło patenty przeszło 7000 płatników. Część niesumiennych płatników pociągnięto już do odpowiedzialności. Wymierzono kar na przeszło pół miljona marek. Administracja skarbowa zamierza w dalszym ciągu prowadzić rewizje i wobec niesumiennych płatników stosować zamknięcie przedsiębiorstwa.

Zniżka cen zboża.

KRAKOW 27 maja. Na Ukrainie niema ziem leżących odłogiem. Bolszewicy gospodarowali po miastach, a wieś tworzyła zamknięty organizm, który nie uległ rozkładowi. To też zboża jest tam wielka obfitość i możemy z Ukrainy spodziewać się wydatnych transportów. Zajęcie terenów ukraińskich już się odbiło dodatnio na naszem życiu gospodarczem, wywołując zniżkę cen zboża... Pozostaje to przedewszystkiem w związku z tem, że armja nasza w drodze lojalnego kupna na terenach zajętych wystarczająco się aprowizuje.

Jest to oczywiście wielkie odciążenie gospodarcze i dotkliwy cios dla spekulantów zbożowych.

Manifestacyjne strajki w Irlandji!

DUBLIN, 27 maja. (PAT.) 2000 robotników portowych, zajętych ładowaniem amunicji na stacji, zastrajkowało. Wstrzymano odpłynięcie wszystkich ładownych okrętów.

Przywódczyni sufrażystek -- bolszewiczką.

PARYŻ, 27 maja: (PAT.) Radjo. „Petit Journal" donosi z Londynu, że Syllja Pankhust jest podejrzaną o należenie do organizacji bolszewickiej.

Powstańcy nie śpią.

DUBLIN, 27 maja. (PAT.) Havas. Irlandczycy w dalszym ciągu prowadzą walkę z rządem angielskim przez podpalanie koszar i budynków państwowych. W ciągu ostatniej doby spłonęły gmachy rządowe Baterwille i Cioyne.

Strajki we Włoszech.

RZYM, 26 maja. (PAT). Wybuchł w Trioulu strajk powszechny jako wyraz protestu przeciw opieszałości rządu w sprawie zapobieżenia brakowi pracy. W związku z tym odbyły się w Rzymie manifestacje. W Palermo ogłoszono strajk powszechny. Podczas starcia między policją a tłumem zabita 1 osoba 7 odniosło rany. Wynikły również w Ortonie i Sant Marco krwawe starcia 2 osoby zabite 3 ranne.

Układy czesko-niemieckie!

BERLIN, 27 maja (PAT). O układzie czesko-niemieckim z dnia 25 maja donoszą: Według wiadomości podanej przez Ministerjum komunikacji zawarli Czesi z Niemcami umowę na podstawie której Czesi dostarczą cukru, a Niemcy wzamian za to wagony kolejowe. Dotąd dostawili Czesi już 7500 tonn cukru, a Niemcy 1380 wagonów.

Ustawa zbożowa we Francji.

PARYZ, 27 maja (PAT). Rada ministrów przyjęła w ostatecznej formie projekt ustawy zbożowej. Wszystkie zboża krajowe i sprowadzone będą zakupione w roku 1920 przez państwo. Uchwała parlamentu będzie mogła przedłużać z roku na rok działanie tej ustawy.

Węgrzy wahają się z podpisem traktatu.

BUDAPESZT, 27 maja (PAT). Minister spraw zagranicznych Teleky oświadczył na zgromadzeniu narodowem, że delegacja pokojowa, uważając po długim namyśle, iż warunki projektu traktatów są nie do przyjęcia złożyła mandat w ręce rządu, ktory winien zadecydować czy traktat ma być podpisany. Ze względu na poważną sytuację kraju rząd postanowił podpisu nie odmówić.

Wzywają do pracy.

PARYŻ, 26 maja. (PAT.) Havas. Do „Journala" donoszą z Marsylji, że robotnicy portowi wydali odezwę, wzywającą do natychmiastowego powrotu do pracy.

W Dunkierce robotnicy postanowili ogłosić strajk powszechny, jako wyraz protestu przeciwko wydalaniu strajkujących.

Co mówią jeńcy o Rosji?

PARYZ, 26 maja (PAT). Radjo. — Dzienniki ogłaszają opowiadania francuskich i angielskich jeńców, którzy powrócili z Rosji. Tak francuzi jak i anglicy byli bardzo źle traktowani. Stosunki w Rosji sowieckiej są tak straszne, że niema dość słów aby je przedstawić.

Gabinet czeski.

LJON 25 maja (PAT). Radjo. Z Pragi donoszą, że nowy gabinet czeski składa się, o ile dotychczas wiadome, z 7 socjalistów, 4 agrarjuszy i 2 narodowych socjalistów. Prezesem ministrów jest Tusar, ministrem spraw zagranicznych Benesz.

Na morzu.

LJON 25 maja (PAT). Radjo. 6 wielkich kontrtorpedowców niemieckich przyznanych Francji przybyło dziś do Cherburga. Oczekują przybycia jeszcze niemieckiego statku patrolowego we środę i we czwartek. 1 holownik francuski wypłynął do Larweck, by zabrać wielki niemiecki dopływający do Cherburga.

Wiadomości telegraficzne.

Kongres meksykański wybrał na prezydenta tymczasowego 224 głosami przeciwko 28 gen. de la Houerta.

*

Konferencja ambasadorów w Ljonie załatwiła sprawę traktatu między Szlezwikiem, Niemcami a Danją, oraz zdecydowała, że projekt traktatu będzie urzędowo ogłoszony 2 interesowanym państwom.

Przy opracowywaniu konwencji polsko-gdańskiej służyć będzie za podstawę projekt rządu polskiego.

—o—

Wiadomości polityczne.

Rząd polski wyśle nową notę pokojową.

Jak słychać w sferach politycznych rząd polski — w myśl deklaracji premjera Skulskiego na sejmowej komisji spraw zagr. — wystosuje nową notę pokojowę do sowjetów.

Traktat polsko-ukraiński będzie ogłoszony.

W najbliższych dniach ogłoszony będzie tekst traktatu polsko-ukraińskiego.

Naczelnik Państwa w Winnicy

Naczelnik Państwa w czasie pobytu swego na froncie w dn. 17 b. m. był uroczyście podejmowany przez atamana Petlurę w Winnicy.

Paderewski wróci niedługo do kraju.

Paderewski ma niedługo powrócić do kraju, do swoich obowiązków poselskich.

Warszawa

Młodzież na pożyczkę Odrodzenia.

W niedzielę w Warszawie odbył się wspaniały pochód młodzieży, agitującej na rzecz Pożyczki Odrodzenia. Zlot nastąpił na Starem Mieście, skąd wyruszono pod pomnik Mickiewicza.

Na czele pochodu kroczyła orkiestra 21 p. p. za nią grupa młodzieży ze skarbonkami agitacyjnemi, znanemi z pochodu dnia 3-go maj, transparent z napisem: „Przez Pożyczkę odrodzenia Polski — z Bogiem do odbudowy Ojczyzny". Dalej kroczył dobosz w stroju średniowiecznym za nim — wóz z napisami: „Kupujcie pożyczkę Odrodzenia Polski", ciągniony przez cztery rumaki z jeźdźcami w strojach średniowiecznych, okryte czaprakami, za wozem orkiestra stacji zbornej, transparent: „Pożyczka odrodzenia zniweczy ślady niewoli", wreszcie zastępy publiczności.

Dwie marki za dzienniki.

Począwszy od 23 b. m. wszystkie pisma warszawskie pobniosły cenę numerów pojedyńczych do 2 marek.

—o—

Ubrania, bielizna i buty gwałtownie tanieją w Ameryce—pszenica drożeje.

Dzienniki wiedeńskie powtarzają londyńskie doniesienia z Nowego Jorku, że w Stanach Zjednoczonych wszystkie towary, z wyjątkiem środków żywności znacznie spadły z ceny. Właściciele wielkich składów, wobec braku zbytu, zostali zmuszeni do wysprzedaży. Wskutek tego, ceny zwłaszcza ubrań, bielizny i obuwia w ciągu kilku dni spadły o 20%. Równocześnie jednak ciągle idą w górę ceny pszenicy, i publiczność jest już przygotowana, iż jej cena w ciągu następnego roku podniesie się o 60%.

Żydzi w Paryżu.

Ostatnio do Paryża zaczęło napływać wielu żydów z Polski, którzy nie mieli wizy konsulatu francuskiego. Policja zawezwała wszystkich tych żydów do komisarjatu policji, gdzie ich już zatrzymano na dobre, poczem wyprawiono koleją przez Belgję i Niemcy do Polski. Część prasy paryskiej, oczywiście narodowej, wzmiankowała, że pewne dzielnice w Paryżu miały już nadmiar ludzi o nieokreślonej narodowości i zatrudnieniu, oraz, że ci goście niepożądani, którzy rewoltują się przeciw wszelkiemu prawu i kontroli, są nietylko moralnem niebezpieczeństwem dla ludności, lecz także szerzą fizyczne choroby zaraźliwe. Dzielnice te stają się powoli podobnemi do brudnego ghetta w Polsce i na Litwie. Jedynie bolszewickie gazety wszczynają gwałt i usiłują przedstawić tę kompanję, jako zbiegów przed pogromem.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Łodzi niniejszy podaje do wiadomości, iż przy Wydziale Budownictwa utworzoną została „Inspekcja Przedsiębiorstw Miejskich", mająca na celu nadzór nad działalnością przedsiębiorstw koncesjonowanych przez miasto, a więc Elektrowni, Gazowni, Tramwajów i Rzeźni Miejskich.

Wszelkie spory i nieporozumienia między publicznością a wyżej wymienionemi przedsiębiorstwami załatwia Inspekcja Przedsiębiorstw Miejskich.

Zażalenią winny być wnoszone piśmiennie do biura Inspekcji, które mieści się w gmachu Magistratu, Plac Wolności № 14, I piętro—pokój № 27.

MAGISTRAT,

Zawiadomienie.

W dniu 30 maja 1920 roku w sali Koncertowej przy ul. Dzielnej 18 o godz. 2 po poł. odbędzie się

Ogólne Zebranie czyli Wiec

członków Polskiego Związku Zawodowego dozorców domowych i fabrycznych m. Łodzi, na które zaprasza się członków i niecżłonków

ZARZĄD.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi niniejszym ogłasza konkurs na stanowiska:

1) Kierownika (czki) ogólnego do instytucji dziecięcej (internatu) z pensją Mk. 3000.—miesięcznie.

2) Wychowawcy (czyni) ogólnego do instytucji dziecięcej z pensją Mk. 2500.—miesięcznie.

Kandydaci, posiadający odpowiednie kwalifikacje i praktykę, winni do dnia 1-go czerwca 1920 r., nadsyłać do Wydziału Opieki Społecznej, ul. Moniuszki № 10, oferty w zamkniętych kopertach wraz ze szczegółowym życiorysem, oraz odpisami świadectw.

Magistrat m. Łodzi.

Zebranie Czeladzi Kowalskiej

odbędzie się w niedzielę, dnia 30 b. m. o godz. 3 po poł. w Resursie Rzemieślniczej. Uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie

ZARZĄD.

Ogłoszenia drobne.

Błaszczyński Leonard zagubił paszport, wydany w Łodzi.

Bielski Leon zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Goldberg Szapsia, Nawrot № 6 skradziono paszport polski, wydany w Łodzi. 1521—3

Gaiant Franciszka zagubiła paszport niemiecki, wydany w gm. Grabów, pow. Łęczycki. 1541—3

Goldberg Szlama-Dawid zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1528—3

[illegible] Chaneta zagubiła legitymację chlebową, wydaną na sześć osób 1565—1

Kleiman Cerka zagubiła legitymację chlebową, wydaną na sześć osób. 1566-1

Krupińska Genowefa zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1546—3

Łuszczyński Tomasz zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1535—3

Potrzeby stróż, ulica Zielona № 17.

Stasiak Józef zagubił legitymację chlebową, wydaną na [illegible] osób.

Sklep kolonjalny do sprzedania z powodu otrzymania posady. Ogrodowa 32, narożny. 1567—3

Witczak Marcin zagubił nadkartę, wydaną z fabryki Heintzel i Kunitzer w Widzewie 1552—3

Wróblewski Stanisław zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 1523—3

Waszczyńskiemu Wawrzyńcowi skradziono paszport niemiecki, wydny w Łodzi i świadectwa stolarskie. 1522—3

Zagubiono portmonetkę z pieniędzmi do pięćdziesięciu marek, kartę węglową, kartki chlebowe i kartki, wydane na pół trzecia korca węgla i na trzy pudy drzewa i inne kartki wartościowe. Opoczyński Abram, Piotrkowska № 10. 1572—1

Zaginął portfel z dowodami osobistemi, wydanemi na imię Romualda Zagórowskiego, tymczasowe zwolnienie z wojska wystawione przez P. K. U. 31 P. S. K. w Łodzi i osobisty dowód akademicki przez Uniwersytet poznański wydany. 1557—3

Zagubiono paszport familijny, wydany w Łodzi i metrykę wydaną w Chojnach ul, Bankowa № 11. 1551—3

Wydawca: Zarząd Okręgowy N. Z. R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca" Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny LUDWIK WASZKIEWICZ